

# „Facebook” za mało... poprawny politycznie

1 lipca 2020

Od kilkunastu dni trwa największy bojkot w historii portalu społecznościowego „Facebook”. Ogłosiły go wielkie korporacje, które zdecydowały się zaprzestać wykupywania sponsorowanych postów reklamujących ich produkty. W ten sposób Mark Zuckerberg i jego dzieło są krytykowane za... przyzwalanie na „mowę nienawiści” i zbyt małą cenzurę treści odbiegających od ogólnie przyjętej poprawności politycznej.

Akcja „Stop Hate for Profit” („Zatrzymaj nienawiść dającą zyski”) została zainicjowana przez kilka amerykańskich organizacji zajmujących się między innymi zwalczaniem „rasizmu” i „antysemityzmu”. Szybko przyłączyło się do niej blisko 200 firm, w tym potentaci z różnych branż, a więc koncerny pokroju koncernu motoryzacyjnego Ford, BestBuy, Cloroxu, producenta odzieży sportowej Adidas czy producenta sprzętu informatycznego HP.

Inicjatorzy wspomnianej akcji oczekują od Zuckerbega, że z jego serwisu będą usuwane treści, które zdaniem samozwańców „antyrasistów” nawołują do „mowy nienawiści”. Tym samym Facebookowi zarzuca się, iż toleruje na swoich serwerach strony szerzące „ksenofobię” oraz „nietolerancję”. Dzięki takiej propagandzie udało się już zresztą obniżyć wartość akcji serwisu społecznego, które podczas piątkowej sesji nowojorskiej giełdy na Wall Street straciły o blisko 7 proc.

Sam szef portalu nie chce jednoznacznie ulec inicjatorom wspomnianej inicjatywy. Doskonale zdaje on sobie sprawę, że co prawda traci na odejściu części reklamodawców, ale jeszcze groźniejsze byłoby zmniejszenie wyświetleń serwisu. Z tego powodu Zuckerberg zapowiedział bardziej dokładne przyglądanie się treściom publikowanym na „Facebooku”, tym niemniej

zamierza je oznaczać, lecz nie usuwać. Twierdzi, że w ten sposób przyczynia się do wolności debaty publicznej.

Na podstawie: Forsal.pl, FoxNews.com, CNN.com, BusinessInsider.com.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)